GŁOS
J. W. JMCI PANA
BIERNACKIEGO
POSŁA WDZTWA SIERADZKIEGO
NA
SEYMIE
Dnia 15. 8bra 1776. Roku
MIANY.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY

PRZESWIETNE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY.

ZNakomity Poſła charakter nie mnieyszey z Strony iego powinności ieſt zasadą, wielkie albowiem względem Narodu y wspoł Obywatelow ſkładaiących w ręku iego uszczęśliwienie swoie, na ſię bierze obowiązki. Niedopełniać Woiewodztwa swego przepisow, do pomyślności y powszechney zmierzaiących szczęśliwości: ieſt to pozoſtałych w Domach Braci zdradzać po ich wyborze spodziewanie.

Nie inszym y ia końcem użyć myślę głosu mego, iak iedynie dla wyłuszczenia przepisow Inſtrukcyi moiey, dla przełożenia rozlicznych w swo-

ich gatunkach z Seymu przeszłego wypadłych na Obywatelow uciemiężeń. Ten to Seym przeszły martwemi uczynił wszystkie naywyższe Kraiowe Sądowe Juryzdykcye, wyznaczywszy liczne Kommissye, ktore zamiast przyśpieszenia Sprawiedliwości, gwałtownie wzruszyły Obywatelow spokoyność.

Przyszła chwila od całego żądana Narodu w czasie teraźnieyszych Obrad, że niesprawiedliwość goruiąca, sprawiedliwie uchyloną y zniszczoną została: kiedy Nayiaśnieyszy PANIE, iako prawdziwy Oyciec Oyczyzny dałeś poznać, że chcesz y pragniesz, aby Sprawiedliwość każdemu w przyzwoitym Sądzie uczyniona była; iest to zaiste cel głębokiego uszanowania y pobudka nowey radości. Pozostał ieden ieszcze rodzay niemniey, iak pierwszy, gnębiący, iątrzący Serca, wzruszaiący spokoyność, wiodący w przepaść ucisków y wspolney nienawiści Obywatelow, to iest Sancita y Dekreta Delegacyine, w brew Prawu Boskiemu y pisanemu uchwalone; te bowiem wypadały na cudzą własność, szafowały rozrutnie Skarbem, tamowały bieg Sprawiedliwości, w Juryzdykcyach Sądowych wzbraniały naysprawiedliwszych Dekretow Exekucyi, słowem: były źrzodłem nierządu y uciśnieniem Obywatelow; Zabranych Kraiow ustąpienie usprawiedliwione bydź może, bo przemoc nad słabością zawsze goruie y Prawa iey daie, rostropność może kazała ocalaiąc resztę Kraiu, ustąpić gwałtowności, czyli raczey potrzebie. Ale iaki pozor potrafi usprawiedliwić to niepraktykowane w Krolestwie naszym bezprawie? szczegulnie końcem odarcia z maiątku Obywatela, a dogodzenia nienasyconey swey chciwości wykoncypowane?

Nayiaśnieyszy Miłościwy KROLU wszakże na to stanąłeś na czele teraźnieyszego związku, abyś Kray Rządom Twoim powierzony widział uszczęśliwiony; nieubliżay wiernym Poddanym przemocą

uci-

uciśnionym wsparcia y obrony, niechay Sancita, ieżeli nie wszyſtkie, to przynaymniey uciążliwe y bezprawne iuż od J. W. Poſłow w Summaryusz zebrane y do Laſki oddane, teraz będą przeczytane, a za dobrotliwym Twoim zezwoleniem Miłościwy PANIE y zgodą Skonfederowanych Stanow, niechay rownemu iak y Kommiſſye Losowi będą oddane.

Niosę do Tronu W. K. Mci Pana Mego Miłościwego nayżywsze dzięki, że dałeś poznać Narodowi Dobroć Tron twoy zdobiącą, chcąc aby po niezliczonych klęſkach cokolwiek odetchnął, nowemi go obarczyć niedozwoliłeś Podatki, bo te natężaiąc, drogość wszyſtkich rzeczy, oddalaią od Kraiu Obywatelow szczęśliwość. Spodziewać ſię niezawodnie należy, że znaydzie ſię w Skarbie Rzeczypospolitey z wybranych dawniey uchwalonych Podatkow doſtarczaiący Fundusz, na opłacenie potrzeb Cywilnych y Expensy Woyſkowey; Chętnie z pracy rąk swoich każdy Obywatel opłacać będzie dawnieysze Podatki, gdy zobaczy: że te na konieczne Rzeczypospolitey potrzeby, na płacę Woyſku ſtrzegącemu Granic, zaſſaniaiącemu Kray y maiątek iego, a nie na szczodre pensye, niektore tylko Osoby uszczęśliwiaiące, obrocone zoſtaną. Dozwol Nayiaśnieyszy PANIE, aby choć na pozor prawnie zawarte z Kommiſſyą Skarbową na Publiczne Podatki, Kontrakty, ale z oczywiſtą Skarbu krzywdą, uchylone były, niechay wszyſtkie proweniencye proſto wpływaią do Skarbu, a upewnić niezawodnie można, że znacznie powiększony będzie.

Jeſt ieszcze nieodbitą dla uszczęśliwienia Dobra Publicznego potrzebą, aby uwolnienie miaſt od wszelkich przeszłych y teraźnieyszych Podatkow, przez drugie sześć lat trwać maiące, uchylone zoſtało, gdyż te miaſta nie tylko że nie wnoszą żadney do Skarbu importaty, ale podobno ieszcze dla nie-

go przynoszą szkodę. Dopraszam się więc J. W. Delegowanych do przeyrzenia czynności y odebrania Rachunkow od Kommissyi Skarbowey o uwiadomienie ; iak wiele Skarb Rzeczypospolitey traci , przez uchwałę przeszło-Seymową uwalniaiącą miasta niektore przez drugie sześć lat nie tylko od dawnych , ale y teraźnieyszych Podatkow ? końcem tedy pomnożenia Dochodow Publicznych oddaię do Laski Proiekt , dopraszaiąc się o nieodwłoczne iego przeczytanie.